

Sygn. akt I PK 295/15

POSTANOWIENIE

Dnia 27 września 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z powództwa G. G.
przeciwko A. Spółce z o.o. spółce komandytowej w T.
o wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 27 września 2016 r.,
skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w K.
z dnia 19 maja 2015 r., sygn. akt IX Pa (...),

I odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,
II zasądza od powódki na rzecz pozwanego 900 zł
(dziewięćset) tytułem zwrotu kosztów postępowania
kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 19 maja 2015 r. oddalił apelację powódki G. G. (zmienił rozstrzygnięcie jedynie w przedmiocie rozliczenia kosztów procesu), wniesioną od wyroku Sądu Rejonowego w T. z dnia 18 listopada 2014 r.

Przedmiotem sporu było roszczenie powódki skierowane przeciwko A. Spółka z o.o. Spółka komandytowa w T. o zasądzenie wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy. Pracownica otrzymała wypowiedzenie umowy o pracę ze skutkiem na dzień 30 września 2013 r. Wyrokiem z dnia 28 sierpnia 2014 r. Sąd Rejonowy w T. przywrócił ją do pracy na poprzednich warunkach pracy i płacy

(żądanie to było rozpoznawane w odrębnym postępowaniu). Rozstrzygnięcie to zaskarżył pozwany apelacją. Wracając do niniejszej sprawy dodać należy, że w chwili orzekania przez Sądy obu instancji o wynagrodzeniu za czas pozostawania bez pracy sprawa o przywrócenie do pracy nie została prawomocnie zakończona.

Mając na uwagę bezsporne okoliczności faktyczne, Sąd drugiej instancji doszedł do wniosku, że powództwo jest przedwczesne, gdyż wynagrodzenie z art. 47 § 1 k.p. przysługuje tylko pracownikowi, który podjął pracę w wyniku przywrócenia do pracy.

Skargę kasacyjną wywiodła powódka. Zarzuciła rozstrzygnięciu naruszenie prawa materialnego, to jest art. 47 k.p. poprzez błędną wykładnię i niezastosowanie w sprawie; a także mające istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy naruszenie przepisów postępowania, to jest art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c. poprzez nierozstrzygnięcie dwukrotnie złożonego wniosku powódki o zawieszenie postępowania na zasadzie art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c. do czasu prawomocnego rozstrzygnięcia postępowania sygn. IV P (...) toczącego się w sprawie przywrócenia powódki do pracy, skutkujące wnioskiem o uznaniu powództwa za przedwczesne i bezzasadne.

W skardze kasacyjnej zarzucono również naruszenie art. 102 k.p.c. poprzez nieodstąpienie od zasądzenia od powódki na rzecz pozwanego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego bez uwzględnienia zasad słuszności.

W oparciu o art. 398⁹ § 1 pkt 1 i pkt 4 k.p.c. powódka wniosła o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na istotne zagadnienie prawne, sprowadzające się do pytania, czy w sytuacji, gdy pracownik dochodzi w odrębnym procesie przywrócenia do pracy, uzyskuje w tym zakresie korzystny dla siebie nieprawomocny wyrok, zasadne jest zawieszenie postępowania do czasu wydania prawomocnego wyroku, szczególnie biorąc pod uwagę fakt, iż zasądzenie wynagrodzenia następuje pod warunkiem podjęcia pracy w wyniku przywrócenia; a nadto, czy w takiej sytuacji można uznać roszczenie o zasądzenie wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy za przedwczesne, zwłaszcza jeśli pracownik roszczenia swego nie zmienia. Dodatkowo skarżąca stwierdziła, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie podlega przyjęciu do rozpoznania.

Sposób sformułowania zagadnienia prawnego przez powódkę, z jednej strony, abstrahuje od przepisu regulującego rozważaną kwestię, z drugiej zaś, uniemożliwia Sądowi Najwyższemu udzielenie abstrakcyjnej odpowiedzi mającej znaczenie dla praktyki stosowania prawa. Z art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c. nie da się wyinterpretować obowiązku skierowanego do sądu. Przepis wyraźnie stanowi, że sąd może z urzędu zawiesić postępowanie, jeśli rozstrzygnięcie sprawy zależy od wyniku innego postępowania. Formuła ta jest zrozumiała, jeśli weźmie się pod uwagę, że wyznacznikiem tej regulacji jest, z jednej strony, wzgląd na zachowanie spójności orzecznictwa w sprawach zależnych od siebie, a z drugiej, potrzeba zachowania sprawności orzekania. Zważywszy, że wytyczne te są przeciwstawne, jasne staje się, że ocena trafności decyzji sądu (o zawieszeniu lub odmowie zawieszenia postępowania) odbywa się *a casu ad casum*. Nie jest zatem możliwe wypracowanie jednoznacznych i wiążących reguł, którymi powinien kierować się sąd.

Niezależnie od tego nie można pominąć, że powódka oparła zagadnienie prawne na pytaniu, czy „zasadne jest zawieszenie postępowania do czasu wydania prawomocnego wyroku” (w sytuacji, gdy pracownik dochodzi w odrębnym procesie przywrócenia do pracy i uzyskuje w tym zakresie korzystny dla siebie nieprawomocny wyrok). Tak postawiony problem prowadzi do spekulacji. Można się jedynie domyślać, że „zasadność” tą należy oceniać miarą interesów powódki. Dostrzegając szerszą perspektywę, którą powinien kierować się sąd, staje się jasne, że „zasadność” podjęcia tego rodzaju decyzji procesowej z pozycji przeciwnika kształtuje się odmiennie. Potwierdza to tylko spostrzeżenie, że ocena art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c. ma charakter zindywidualizowany, a przez to niemożliwe jest abstrakcyjne rozważenie kwestii zawartej w skardze kasacyjnej. Oznacza to, że przedstawione zagadnienie prawne w istocie zmierza do określenia indywidualnej sytuacji procesowej powódki, co nie koresponduje z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. Przepis ten bowiem wchodzi w relację z art. 1 pkt 1 ppkt a ustawy o Sądzie Najwyższym. Sprawowanie wymiaru sprawiedliwości przez Sąd Najwyższy ma na celu stanie na straży jednolitości i zgodności z prawem orzecznictwa. Efekt ten ma wymiar generalny, jednak osiągany jest przez rozpoznawanie indywidualnych skarg

kasacyjnych. Oznacza to, że przyjęcie skargi do rozpoznania jest dopuszczalne, gdy wystąpi istotne zagadnienie prawne, które ma znaczenie dla praktyki orzeczniczej, a jednocześnie jego rozwikłanie pomoże przy rozstrzygnięciu konkretnej sprawy. Kwestia poruszona przez powódkę odnajduje się w aspekcie indywidualnym, nie prowadzi jednak do uzyskania efektu abstrakcyjnego. W takich wypadkach Sąd Najwyższy nie powinien być angażowany w sprawowanie wymiaru sprawiedliwości, gdyż nie jest sądem rozpoznawczym.

Czynniki kształtujące interpretację art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c. uświadamiają także, że podstawy skargi kasacyjnej nie mogą zostać uznane za oczywiście usprawiedliwione.

Z tych względów orzeczono jak w sentencji. O kosztach postępowania kasacyjnego rozstrzygnięto zgodnie z regułą z art. 98 k.p.c.